

Bezpieczna piaskownica protestu

28 września 2019

Fenomen Greta Thunberg pokazuje, ile może zdziałać public relations dysponujące niemałymi pieniędzmi...

W Polsce podczas wakacji, przed Sejmem w Warszawie, usiadła tak jak Greta – polska licealistka podejmując strajk dla klimatu. Nie minęły nawet 2 miesiące i pies z kulawą nogą nie pamięta. Jak się nazywała? Też już nie wiem... Bez sprawnej, zasilanej konkretnymi pieniędzmi, maszyny PR – samo się nie zrobi.

Greta jest osobą skupiającą energię sprzeciwu wobec planetarnej demolki. Daje przykład sprzeciwu całkowicie bezpiecznego: zarówno dla buntujących się przeciwko energetyczno-przemysłowemu status quo dzisiejszego świata i równie niegroźnego dla korporacyjnych sprawców oraz głównych beneficjentów planetarnego zniszczenia, pchających świat w przepaść.

Młodym i wkurzonym wydzielono w pełni bezpieczną piaskownicę protestu, by się w niej wyszaleli i czasem nie zaczęli bezpośrednio przeszkadzać konkretnym sprawcom tego wszystkiego.

Fridays for Future zgromadziły setki tysięcy, miliony młodych i starszych zatroskanych stanem naszego świata i kierunkiem, w jakim zmierza. Były płomienne mowy i całkiem spore, chętnie nagłaśniane w mediach eventy.

Jedno mnie w tym ubodło – w Niemczech było dużo ludzi, ale nie dano głosu ani jednemu aktywiście, aktywistce, przyjmującym osobiste ryzyko własnoręcznej walki o klimat. Latem tysiące młodych Niemców blokowało tory pociągów z węglem dla największych elektrowni, przykuwając się łańcuchami. Inni w

dużych grupach wdzierali się na tereny należące do koncernów energetycznych. Toczyli bitwy z policją o kolejne kawałki lasu, które „przeszkadzały” rozrostowi gigantycznych odkrywek węgla brunatnego.

Teraz siedzą w aresztach bądź oczekują na procesy sądowe z wolnej stopy. Czy kogokolwiek z nich, działających bezpośrednio aktywistów, nie bojących się ponosić osobistych kosztów walki o lepszy świat – zaproszono i dopuszczono do mikrofonu na „eventach” Greta Thunberg? Ani jednego! Bo mogliby dać przykład działań wymierzonych w sprawców zniszczenia świata – bezpośrednich akcji poza wyznaczonymi ramami „bezpiecznej” piaskownicy Greta T...

Znamiennym jest, że w czasie blokad przejazdu pociągów z węglem, wdzierania się i okupowania terenów elektrowni, walki o Hambacher Forst (las Hambach) – w Niemczech nie odbyła się żadna demonstracja zwolenników Greta. Ryzyko „zarażenia” działalnością bezpośrednio walczących aktywistów było stanowczo za duże...

Autorstwo: Adam Czarnocki

Źródło: FundacjaWiP.wordpress.com